

Dzieci imigrantów – sytuacja prawna i społeczna

Children of Immigrants – Legal and Social Situation

Abstract

Migrations have accompanied mankind for hundreds of years. Wandering for livelihood has been and is inscribed in historical and social processes taking place on a regional and global scale. Decisions on change of residence usually are on economic grounds, but they can also be political, religious, social or related to the climate. They are taken by adults, but their range and effects also affect children. This happens when they take them with them, for the sake of wanting to improve their life situation, or when they leave them in the country of origin, for the same reasons. The challenge for these children is related to the problems of being able to adapt to the new situation, including education and their values, when they leave with their relatives, while when they stay they may experience loneliness, the lack of family warmth and a reduced sense of security. The following text is devoted to the situation of children of immigrants.

Key words: Migrations, EU Integration Policy, Euro-orphanhood

Słowa kluczowe: Migracje, polityka integracyjna UE, eurosieroctwo

Wprowadzenie

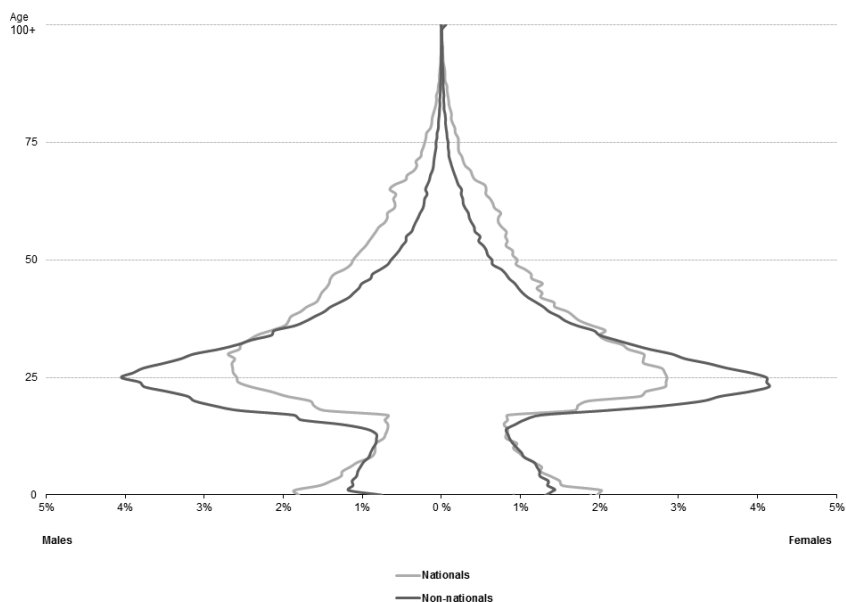
Migracje towarzyszyły ludzkości od setek lat. Wędrowniki „za chlebem” były i są wpisane w procesy historyczne i społeczne zachodzące w skali regionalnej i globalnej. Decyzje o zmianie miejsca zamieszkania mają najczęściej podłoże ekonomiczne, ale może ono być też polityczne, religijne, społeczne czy klimatyczne. Podejmują je ludzie dorośli, ale swym zasięgiem i skutkami obejmują także dzieci. Ma to miejsce wtedy, gdy zabierają je ze sobą, w trosce i z chęci poprawienia ich sytuacji życiowej, bądź gdy zostawiają je w kraju pochodzenia, z tych samych powodów. Wyzwaniem dla tych dzieci stają się

★Dr **Małgorzata Pacek** – Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego, e-mail: m.pacek@uw.edu.pl.

problemy adaptacji, edukacji i priorytetów wartości, gdy wyjeżdżają, natomiast gdy zostają – samotność, brak bliskości obniżone poczucie bezpieczeństwa. Sytuacji dzieci migrantów poświęcony jest poniższy tekst.

Dziecko – bierny emigrant

Analiza współczesnych migracji na terytorium Unii Europejskiej pokazuje, że wyjeżdżają przede wszystkim ludzie młodzi. 1 stycznia 2016 r. średnia wieku dla krajowej ludności UE-28 wynosiła 44 lata, natomiast dla cudzoziemców mieszkających w UE 36 lat¹. Widać zatem, że największa grupa „przybyszów” to ludzie młodzi – bądź to pozostający w związkach małżeńskich lub partnerskich i posiadający dzieci, bądź takie związki planujący. Poniższy wykres obrazuje strukturę migrantów według wieku.



Note: data generally refer to age reached at the end of the year, except Ireland, Greece, Austria, Romania, Slovenia and the United Kingdom where the data refer to age on last birthday.
Source: Eurostat (online data code: migr_imm2ctz)

Wykres 1. Struktura migrantów według wieku

Źródło: Eurostat, https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Migration_and_migrant_population_statistics/pl&oldid=228676.

¹ http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/Migration_and_migrant_population_statistics/pl (dostęp 8.12.2017).

W 2015 r. ok. 10% ludności UE stanowili migranci, z których 5% miało mniej niż 15 lat².

Decyzje rodziców/rodzica o wyjeździe dziecka zastają je na różnych etapach rozwoju i dojrzałości emocjonalnej. Bywają też dla nich absolutnym zaskoczeniem i burzą ich bezpieczny świat. Dziecko trafia do innego kraju, innego społeczeństwa, także rówieśniczego, i ma w tych nowych warunkach znaleźć swoje miejsce.

Państwo przyjmujące stosuje wobec „przybyszów”, także tych małoletnich, różne polityki adaptacyjne: asymilacji (stań się takim, jak my), segregacji (twoje miejsce jest obok, nie wśród nas) bądź wielokulturowości (żyj i pozwól żyć innym). Modelowa byłaby polityka integracji, kiedy obie strony – przybysz i przyjmujący – czerpią wzajemnie ze swych wartości, kultury, tradycji, kiedy uczą się siebie nawzajem, szanując i zachowując swoją kulturową odmienną. Indeks Polityki Integracji Imigrantów (MIPEX), przygotowywany od 2004 r., dokonuje oceny poziomu integracji, analizując osiem czynników: dostęp do rynku pracy, możliwość łączenia rodzin, nabywanie prawa do pobytu stałego, udział w życiu politycznym, dostęp do obywatelstwa, dostęp do edukacji, gwarantowany poziom ochrony zdrowia oraz działania antydyskryminacyjne³. Wnioski formułowane przez badaczy przygotowujących Indeks pokazują, że kraje Unii Europejskiej są co najwyżej w połowie drogi do realizacji takiej integracji, gdzie budowane są trwałe więzi społeczne, akceptacja i wzajemne poczucie bezpieczeństwa⁴. Pamiętać oczywiście należy, że podejście państw przyjmujących jest zróżnicowane zarówno w zakresie polityki adaptacyjnej/integracyjnej, prawodawstwa, stosowanych narzędzi, jak i stosunku społeczeństwa do migrantów. Wynika to z różnych tradycji migracyjnych, rodzaju osiedlających się migrantów, sytuacji ekonomicznej kraju, stosunku społeczeństwa przyjmującego do obcych⁵. Dzieci-imigranci trafiają zatem do nowych światów rządzonych polityką, ekonomią, rynkiem pracy i stają się bardzo często zakładnikami decyzji swoich rodziców.

W 2014 r. The Netherlands Institute for Social Research (SCP) przygotował i opublikował raport na temat sytuacji polskich, bułgarskich

² Eurostat indicator migr_pop3ctb; Eurostat indicator migr_pop3ctb_under15.

³ <http://www.mipex.eu/> (dostęp 6.01.2018).

⁴ http://www.mipex.eu/sites/default/files/downloads/mipex_ii_abridged_poland_pl-2007.pdf.

⁵ Patrz szerzej: J. Plewko, *Warunki integracji imigrantów ze społeczeństwem przyjmującym w wybranych krajach Unii Europejskiej*, „Rocznik Nauk Społecznych”, t. 2(38)/2010.

i rumuńskich dzieci w Królestwie Niderlandów⁶. Nie był to dokument spełniający kryteria raportu ze względu na ograniczoność grupy respondentów, ale warto się nad nim pochylić ze względu na to, że zwracał uwagę na pewne zjawiska dotyczące dzieci imigrantów, które występują również w innych krajach i wśród innych grup przybyszów.

Autorzy raportu zwrócili uwagę na fakt, że znalezienie się dziecka-imigranta w obcym, niekiedy innym kulturowo środowisku może powodować u niego zachwianie poczucia tożsamości, zagubienie, a tym samym problemy w rozwoju społeczno-emocjonalnym. Na takie skutki narażone są szczególnie nastolatki, w których przypadku kumulują się problemy wieku dojrzewania, braki językowe, niechętnie czasem środowisko rówieśnicze. Reakcją bywa często unikanie szkoły, szukanie towarzystwa na ulicy, konflikty z prawem. Rodzice-imigranci często nie znają języka kraju przyjmującego, co powoduje trudności w porozumieniu się z nauczycielami w szkole bądź opiekunami społecznymi i w rezultacie unikanie kontaktu z nimi, a tym samym brak wiedzy o sytuacji dziecka. Ponadto skutkuje to także innym negatywnym zjawiskiem, mianowicie obniżeniem się autorytetu rodzica, który nie jest w stanie zabrać głosu w interesie dziecka, a czasem jest zdany na jego pomoc w komunikacji z otoczeniem społecznym. Nauczyciele i urzędnicy pracujący z migrantami nie mają niejednokrotnie wystarczającej wiedzy na temat różnic kulturowych, zwyczajów, a nawet rozwiązań prawnych, z którymi mieli dotychczas do czynienia migranci. Rodzi to wzajemną nieufność, a nawet niechęć. Niekiedy skutki są daleko głębsze. Wymiar sprawiedliwości wielu krajów emigracyjnych konfrontuje się ze zjawiskiem odbierania dzieci rodzinom migranckim, gdyż w ocenie miejscowych służb socjalnych dzieci nie są właściwie traktowane w rodzinie, rodzice zaniedbują swoje obowiązki, pozostawiając je bez właściwej opieki, bądź wychowują je w niewłaściwych warunkach (kempingi, przeludnione mieszkania itd.). Sprawy tego rodzaju trafiają do sądów kraju przyjmującego, pamiętać bowiem należy, że obok przepisów miejscowych podstawą prawną wszelkich działań podejmowanych przez miejscowe służby socjalne są przepisy rozporządzenia Rady (WE) nr 2201/2003 z dn. 27 listopada 2003 r. dotyczące jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, zgodnie z którym właściwymi do podejmowania decyzji w sprawach małoletnich są organy sądowe państwa, w którym dzieci aktualnie przebywają. Procedury i decyzje sądów są skomplikowane, a dzieci trafiają na wiele miesięcy,

⁶ R. Vogels, M. Gijsbert, M. den Draak, *Poolse, Bulgaarse en Roemeense kinderen in Nederland (Polish, Bulgarian and Romanian children in the Netherlands)*, 2014, https://www.scp.nl/english/Publications/Summaries_by_year/Summaries_2014/Polish_Bulgarian_and_Romanian_children_in_the_Netherlands (dostęp 12.12.2017).

a nawet lat do rodzin zastępczych, których języka i kultury nie znają. Szczególnie dużo takich przypadków ma miejsce w takich krajach, jak Norwegia, Niemcy czy Królestwo Niderlandów⁷.

Autorzy wspomnianego raportu zwracają też uwagę na dużą mobilność migrantów na rynkach pracy, częste zmiany miejsca zamieszkania (nawet między krajami), co zwiększa jeszcze u dzieci poczucie zagubienia, braku stałych grup odniesienia i przyjaciół. Szkoły sygnalizują władzom edukacyjnym, że ciągłe przemieszczanie się rodziców sprawia, że niemożliwe jest realizowanie przez dzieci programów szkolnych, uzyskiwanie dyplomów, a zatem prawidłowe funkcjonowanie w systemie edukacyjnym danego państwa przyjmującego⁸.

Dzieci migrantów w systemie edukacyjnym państwa przyjmującego

Udział w procesie edukacyjnym jest jednym z najważniejszych elementów adaptacji dzieci-imigrantów w społeczeństwie państwa przyjmującego. Na zlecenie Komisji Europejskiej Sieć Informacji o Edukacji w Europie Eurydice przygotowała w 2008 r. raport na temat integracji takich uczniów w szkołach w Europie⁹. Niezwykle ważny z punktu widzenia sytuacji dziecka przeniesionego do obcych językowo i kulturowo warunków był wybór aspektów problemu, na których Eurydice skupiła swoją uwagę, mianowicie poprawienie komunikacji między szkołami a rodzinami uczniów-imigrantów, a także nauczanie języków ojczystych takich uczniów. Oba aspekty odgrywają ogromną rolę w omawianym procesie. Praktyka państw członkowskich w tym zakresie jest różnorodna i warto poświęcić jej nieco uwagi.

Komunikacja między szkołami i rodzicami, jak już wspomniano wcześniej, napotyka niejednokrotnie na poważne trudności związane z nieznaną jomością języka przez tych drugich czy brakiem czasu na zajecie się problemami dziecka. Narzędzia stosowane najczęściej przez szkoły to:

- pisemne informacje w języku ojczystym migranta na temat: systemu edukacji w kraju przyjmującym, praw i obowiązków rodziców i dzieci, planowanych spotkań i imprez, zajęć pozalekcyjnych;
- korzystanie z usług tłumaczy w sytuacjach istotnych dla szkolnego życia ucznia;
- zatrudnianie mediatorów.

⁷ Na podstawie doświadczeń własnych autorki nabytych w związku z pracą jako konsul generalny w Ambasadzie RP w Królestwie Niderlandów.

⁸ Więcej na ten temat: *Poolse, Bulgaarse en Roemeense...*, op.cit.

⁹ *Integrating Immigrant Children into Schools in Europe*, April 2009, http://eacea.ec.europa.eu/education/eurydice/documents/thematic_reports/101EN.pdf (dostęp 12.12.2017).

Stosowanie każdego z tych narzędzi może być koordynowane na szczeblach centralnych bądź lokalnych i napotyka na szereg ograniczeń wynikających z tradycji, doświadczeń migracyjnych, a także sytuacji ekonomicznej kraju przyjmującego.

Przygotowanie pisemnych informacji dla rodziców uczniów-imigrantów, zarówno tych bardzo ogólnych, jak i szczegółowych, jest wartościowym narzędziem pod warunkiem starannego ich doboru. Zbyt obszerna informacja jest często odkładana bez zapoznania się z nią, zwłaszcza przez nisko wykwalifikowanych rodziców-pracowników, którzy pracują po kilkanaście godzin na dobę, a ich możliwości absorpcji informacji są ograniczone. Instytucja edukacyjna ma poczucie dobrze spełnionego obowiązku, a w stosunku do odbiorcy przekazu cel nie został osiągnięty.

Korzystanie z usług tłumaczy, jak pokazuje raport Eurydice, jest częściej zaleceniem niż obowiązującym prawem. Niejednokrotnie migrant, chcąc otrzymać pomoc tłumacza, musi za nią zapłacić, co w przypadku nisko opłacanych pracowników stanowi poważną barierę. W wielu przypadkach, szczególnie gdy nie ma zaleceń władz centralnych lub samorządowych tudzież wsparcia finansowego z ich strony, szkoły muszą same organizować wsparcie translatorskie. W takich sytuacjach sięgają po pomoc organizacji charytatywnych, pozarządowych lub innych rodziców znających język ojczysty migranta. Ten ostatni przypadek jest niedobłą praktyką, ponieważ powoduje upublicznienie wrażliwych danych dziecka, pogłębiając czasem jego stres i dyskomfort. Jednak ze względów finansowych szkoły często po niego sięgają.

Mediatorzy to osoby pełniące rolę pośrednika między szkołą a rodzicem. Niezmiernie ważne jest ich przygotowanie do pełnienia tej roli. O ile sprawy dotyczą tylko wprowadzania dziecka-imigranta i jego rodziny w arkana systemu szkolnego w danym kraju, o tyle można wyeliminować ewentualność popełnienia błędu. Jeśli jednak w grę wchodzi kwestie odpowiedniego wyboru ścieżki edukacyjnej dla młodego człowieka, z uwzględnieniem jego predyspozycji, wiedzy, znajomości języka lub problemy wychowawcze, czasem z pogranicza konfliktów z prawem, sprawa staje się bardziej dyskusyjna. W niektórych krajach organizacje pozarządowe realizują projekty przygotowujące mediatorów do pełnienia takich funkcji. W wielu państwach członkowskich zatrudnianie mediatorów czy kadr pomocniczych nie odbywa się na mocy przepisów ogólnokrajowych, ale jest po prostu stosowaną praktyką.

Wybór narzędzi komunikowania się z rodzinami uczniów-imigrantów jest często wypadkową doświadczeń migracyjnych danego państwa. Dobre praktyki stosowały w tym zakresie państwa skandynawskie, w których otwartość na „obcych” i tolerancja dla odmienności były elementem budowa-

nego systematycznie społeczeństwa obywatelskiego. Duży napływ migrantów do wielu europejskich państw radykalizuje jednak postawy wobec nich, a nie bez wpływu na to są także obciążenia finansowe z tym związane.

Nauczanie języka ojczystego dzieci-imigrantów jest niezmiernie ważne dla budowania i podtrzymywania jego tożsamości. Praktyki państw członkowskich w zakresie udzielania wsparcia dla takich lekcji były i są bardzo różne. Dyrektywa Rady (WE) nr 468 z 1977 r. w sprawie kształcenia dzieci pracowników migrujących¹⁰ zobowiązuje państwa członkowskie do zapewnienia takim dzieciom bezpłatnego nauczania, w szczególności nauczania języka urzędowego lub jednego z języków urzędowych państwa przyjmującego, a także do zastosowania odpowiednich środków mających na celu wspieranie – we współpracy z państwami pochodzenia – nauczania języka ojczystego oraz szerzenia wiedzy o kulturze państwa pochodzenia. W następstwie jej przyjęcia wiele państw podjęło działania na rzecz wsparcia nauki języka ojczystego przez dzieci pracowników migrujących, rozumiejąc to pojęcie nawet szerzej niż określała je dyrektywa. Mianowicie niektóre kraje rozszerzyły zakres wsparcia nawet na dzieci migrantów pochodzących z państw trzecich (np. państwa skandynawskie, Królestwo Niderlandów). Na skutek wzrostu napływu migrantów w następstwie kolejnych rozszerzeń Wspólnot Europejskich liczba dzieci, których dyrektywa dotyczyła, rosła i państwa zaczęły ograniczać jej stosowanie, argumentując, jak na przykład Królestwo Niderlandów, że nauka języka ojczystego nie sprzyja integracji dziecka w społeczeństwie przyjmującym, a wręcz taką integrację uniemożliwia. Prowadzone były rozmowy na szczeblu unijnym na temat zrewidowania dyrektywy i ewentualnego zastąpienia jej nową, uwzględniającą aktualne warunki. Odniosła się do tego Rada w swoich konkluzjach z dnia 26 listopada 2009 r. w sprawie kształcenia dzieci ze środowisk migracyjnych, zawierając w nich takie zalecenie: „Choć w pierwszym rzędzie należy skupić się na języku lub językach państwa przyjmującego, zachęcanie uczniów do poznawania lub utrwalania języków państw, z których pochodzą, może przynieść korzyści na wielu poziomach: pod względem społecznym – w odniesieniu do tożsamości kulturowej i wiary w swoje możliwości, pod względem zawodowym – w odniesieniu do przyszłych szans na zatrudnienie, a pod względem edukacyjnym – w odniesieniu do uczenia się w przyszłości”¹¹, i zachęcając

¹⁰ Council Directive of 25 July 1977 on the education of the children of migrant workers, <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=CELEX:31977L0486&from=IT> (dostęp 12.12.2017).

¹¹ Council conclusions of 26 November 2009 on the education of children with a migrant background (2009/C 301/07), <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2009:301:0005:0008:EN:PDF> (dostęp 10.12.2017).

państwa członkowskie do „przygotowania odpowiednich strategii nauczania języka państwa przyjmującego oraz rozważenie, w jaki sposób uczniowie ze środowisk migracyjnych mogą zachować i rozwijać znajomość swojego języka ojczystego”¹².

Władze edukacyjne w różnych państwach różnie odnoszą się do realizacji zaleceń Rady. Najkorzystniejszym rozwiązaniem byłoby włączenie nauczania języka ojczystego do podstaw programowych w szkole, jeśli bowiem jest ono prowadzone poza zwykłym programem szkolnym, powoduje zwiększenie liczby godzin lekcyjnych i może wywołać u dziecka poczucie stygmatyzacji z powodu udziału w takich lekcjach. W niemal 20 krajach udało się sformułować na poziomie centralnym lub lokalnym przepisy bądź zalecenia dotyczące zapewnienia nauki języka ojczystego przez szkoły. Ale jak zostało to wskazane, mogą to być zalecenia, których realizacja nie następuje choćby ze względów finansowych. W wielu krajach taka nauka odbywa się dzięki inicjatywom społecznym i prywatnym.

Najczęściej stosowane metody organizowania nauczania języka ojczystego to zawieranie przez kraj przyjmujący porozumienia dwustronnego z krajem pochodzenia dzieci-i-migrantów, na podstawie którego pierwsza strona zapewnia lokal do odbywania lekcji, druga zaś kadre nauczycielską, finansowanie nauczania przez placówki dyplomatyczne, konsularne lub stowarzyszenia kulturalne państw pochodzenia migrantów albo wreszcie finansowanie nauczania przez narodowy system szkolnictwa państwa przyjmującego, co często uzależnione jest od dostępności środków finansowych i regulowane przepisami wewnętrznymi, na przykład co do minimalnej liczby uczniów.

Zjawisko eurosieroctwa jako efekt wyjazdów migracyjnych

Rodzina wywiera ogromny wpływ na funkcjonowanie dziecka w społeczeństwie, przyjmowane przez nie normy i wzory postępowania. Jest elementem łączącym dziecko ze społeczeństwem. Pełni wobec dziecka funkcje opieki, zapewnienia bytu, kształtowania wartości, budowy tożsamości, a przede wszystkim daje poczucie bezpieczeństwa i miłość rodzicielską.

Wyjazdy migracyjne rodziców zaburzają pełnienie tych funkcji, a tym samym prawidłowy rozwój dziecka. W wyniku migracji jednego z rodziców pozostaje ono pod opieką drugiego, co skutkuje zmianą sposobu odgrywania ról społecznych w rodzinie. W wyniku wyjazdu obojga rodziców opiekunami często stają się dziadkowie lub dalsi krewni, którzy w różny

¹² Ibidem.

sposób radzą sobie z powierzonym im zadaniem. W 2008 r. Rzecznik Praw Dziecka zlecił Wyższej Szkole Pedagogiki Resocjalizacyjnej „Pedagogium” w Warszawie przeprowadzenie badania dotyczącego skutków migracji rodziców za granicę w ich wymiarze wychowawczym, edukacyjnym oraz społecznym. Badaniem zostali objęci uczniowie wybranych szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Badania pokazały, że dziećmi pozostawionymi w Polsce opiekowali się najczęściej dziadkowie (46% badanych przypadków), jedno z rodziców (29% przypadków), pełnoletnie rodzeństwo (7% przypadków), dalsi krewni (7% przypadków), a także niepełnoletnie rodzeństwo i znajomi rodziców (odpowiednio po 2% przypadków)¹³.

Zjawisko pozostawiania w kraju dzieci przez rodziców wyjeżdżających za granicę w celach zarobkowych nazywane jest w mediach i literaturze naukowej krajów postkomunistycznych „eurosieroctwem”. W pojęciu tym umiejscowiony jest komponent pejoratywny, klasyfikujący to zjawisko jako rodzaj sieroctwa społecznego wraz z towarzyszącymi mu, zwłaszcza w potocznym rozumieniu, zjawiskami patologicznymi wynikającymi z niewywiązywania się rodziców ze swoich obowiązków wobec dziecka. W Polsce dyskusję nad eurosieroctwem rozpoczął artykuł opublikowany w prestiżowym tygodniku „Polityka” przez Ewę Winnicką, w którym pisała: „Wstydliwym efektem ubocznym obecnej fali emigracyjnej jest osamotnienie dziesiątek tysięcy dzieci, które nie mieszczą się w planach rodziców i zostają w kraju”¹⁴. Pejoratywne znaczenie pojęcia „eurosieroctwo” zadomowiło się w mediach i literaturze. Klarownie i wyczerpująco definiuje eurosieroctwo S. Urbańska, pisząc: „Pojęcie sieroctwa emigracyjnego, które koresponduje z postrzeganiem migracji jako absencji rodzicielskiej w rzeczywistości przesłania fakt, iż w wielu rodzinach rodzicielstwo jest kontynuowane w sposób transnarodowy, gdyż wielu migrantów żyje jednocześnie «tu i tam». Być może brak adekwatnych do warunków mobilnych społeczeństw modeli interpretacji i działań to problem braku dialogu instytucji z obywatelem. Problem «eurosieroctwa» został bowiem skonstruowany z wykluczeniem perspektywy «Eurosieroctwo» jako rezultat przemiany więzi rodzinnych rodziców, przez to bez znajomości kluczowych dla życia rodzin migrantów, problemów i procesów. W rezultacie odpowiedzialność za wiele problemów publicznych została przeniesiona na rodzica – migranta. Zdziałał

¹³ Patrz szerzej: B. Walczak, *Spoleczne, edukacyjne i wychowawcze konsekwencje migracji rodziców i opiekunów prawnych uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych*, Pedagogium: Wyższa Szkoła Pedagogiki Resocjalizacyjnej, Warszawa 2008.

¹⁴ E. Winnicka, *Eurosieroty*, „Polityka”, 17.11.2007, nr 2629.

mechanizm neoliberalnej polityki, w którym jednostce przypisuje się winę za problemy publiczne”¹⁵.

Literatura zachodnia raczej sięga w takich przypadkach po pojęcie „dzieci cyrkularnych migrantów” i ujmuje je w kontekście takich zjawisk, jak transnacionalizm i wielokulturowość i wydobywa pozytywne skutki kontaktu z inną kulturą¹⁶. W tej części artykułu autorka chciałaby jednak zwrócić uwagę na skutki migracji dla dzieci, również w tym najmniej korzystnym wymiarze.

W sytuacji wyjazdów migracyjnych rodziców pojawia się chociażby, bardzo często bagatelizowany, problem opieki prawnej nad dzieckiem. Wspomniani dziadkowie czy krewni są bowiem jego opiekunami faktycznymi, bez umocowania prawnego. Nie mogą zatem decydować o udziale w wycieczce klasowej, podjęciu leczenia czy wykonaniu zabiegu operacyjnego bądź wyjeździe dziecka za granicę. Pozbawia się w ten sposób dziecko praw i przywilejów, które przysługują mu w rodzinie. Ustanowienie opiekuna prawnego dla dziecka jest niezwykle ważnym elementem odpowiedzialnego przygotowania do wyjazdu. Sytuacja prawna dziecka może być uregulowana na kilka sposobów:

1. Rodzic przed wyjazdem za granicę składa wniosek do sądu o przeniesienie opieki prawnej nad dzieckiem na wskazaną przez niego osobę pełnoletnią;
2. Opiekun faktyczny, który sprawuje opiekę nad dzieckiem, składa wniosek do sądu o ustanowienie go opiekunem prawnym dziecka na czas nieobecności w kraju rodziców bądź jednego z nich;
3. Rodzic, który wyjeżdża, podaje adres do doręczeń w kraju¹⁷.

Jednak decyzje wyjazdowe rodziców są wielokrotnie podejmowane bez rzetelnego do nich przygotowania, zarówno siebie, jak i pozostawianych w kraju dzieci. Poczuciu bezpieczeństwa dziecka sprzyja chociażby wyjaśnienie mu celu wyjazdu i oczekiwanych efektów końcowych, wyraźne określenie czasu rozłąki z rodzicem/rodzicami, ale także omówienie dróg komunikowania się (telefony, Skype, WhatsApp itd.) i trzymanie się zaplanowanych terminów kontaktów. Istotne jest pozostawienie dziecka w przekonaniu znajomości jego spraw, potrzeb, oczekiwań i planów. Tylko bardzo świadomi swej roli społecznej rodzice znajdują czas na podjęcie takich działań i późniejszą ich realizację.

¹⁵ S. Urbańska, „Cała Polska liczy «eurosieroty»”. *Panika moralna i pieć w wykluczeniu oraz stygmatyzacji rodzin migrantów*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 3/2010.

¹⁶ H. Oonk, R. Masłowski, G. van der Werf, *Internationalisation in secondary education in Europe. A European and international orientation in schools policies, theories and research*, Information Age Publishing Charlotte, NC 2011, za: S. Trusz, M. Kwiecień, *Społeczne piętno eurosieroctwa*, „Psychologia Społeczna”, nr 4(27)/2013.

¹⁷ S. Kozak, *Sieroctwo społeczne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986, s. 115.

Pozostawione w kraju dziecko, nieprzygotowane na czekające je wyzwania, czuje się często samotne, porzucone, następuje rozluźnienie relacji z nieobecny rodzicem/rodzicami, a nawet spadek ich autorytetu. Ewentualna poprawa sytuacji materialnej niejednokrotnie nie jest w stanie tego zrekomensować. A jeśli jeszcze dojdą do tego problemy związane z okresem dojrzewania, buntu, negacji dorosłych autorytetów w ogóle, skutkiem mogą być działania agresywne, chuligańskie, przestępcze.

Reakcja pozostawionych w kraju dzieci na nieobecność rodziców jest wypadkową wielu zmiennych. Z jednej strony istotną rolę odgrywa czas rozłąki. I o ile okres trwający do dwóch miesięcy nie ma istotnego wpływu na psychikę dziecka, a rozłąka trwająca od dwóch do sześciu miesięcy pozostawia niewielki ślad na tej psychice, o tyle już rozłąka do roku i powyżej roku przynosi zdecydowane zaburzenie więzi rodzinnych¹⁸.

Wyjazd jednego z rodziców do pracy za granicą powoduje niejednokrotnie osłabienie więzi rodzinnych, a czasem rozpad związku. Sposób rozstania się rodziców ma ogromne znaczenie dla psychiki dziecka, jego rozwoju i przyszłości. Analiza tego zjawiska nie jest przedmiotem tego artykułu, natomiast zdarza się, że w jego następstwie jedno z rodziców zabiera dziecko i odmawia drugiemu kontaktu z nim. Mamy wtedy do czynienia z tzw. uprowadzeniami rodzicielskimi. Od strony prawnej sprawę takie reguluje konwencja haska dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę¹⁹. Celem konwencji jest przeciwdziałanie negatywnym skutkom międzynarodowego uprowadzania lub zatrzymywania dzieci, a postępowanie wszczęte na podstawie jej przepisów ma doprowadzić do przywrócenia stanu faktycznego i prawnego, jaki istniał przed uprowadzeniem dziecka. Uprowadzenie uznaje się za bezprawne, jeżeli miało miejsce naruszenie prawa do opieki przyznane przez ustawodawstwo państwa, w którym dziecko miało miejsce stałego pobytu bezpośrednio przed zdarzeniem.

Drugim dokumentem regulującym sprawy uprowadzeń rodzicielskich jest rozporządzenie Rady (WE) Nr 2201/2003 z 27 listopada 2003 r. o jurysdykcji oraz uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń w sprawach małżeńskich

¹⁸ B. Walczak, *Wychowawcze i edukacyjne konsekwencje migracji rodziców i opiekunów dzieci*, https://www.researchgate.net/profile/Bartlomiej_Walczak/publication/266556814_Walczak_B_Spoleczne_educacyjne_i_wychowawcze_konsekwencje_migracji_rodzicow_i_opiekunow_prawnych_uczniow_szkol_podstawowych_gimnazjalnych_i_ponadgimnazjalnych_Warszawa_Pedagogium_in_Polish/links/5434003d0cf2bflf1f27ae95/Walczak-B-Spoleczne-educacyjne-i-wychowawcze-konsekwencje-migracji-rodzicow-i-opiekunow-prawnych-uczniow-szkol-podstawowych-gimnazjalnych-i-ponadgimnazjalnych-Warszawa-Pedagogium-in-Polish.pdf (dostęp 5.12.2017).

¹⁹ Convention of 25 October 1980 on the Civil Aspects of International Child Abduction, <https://www.hcch.net/en/instruments/conventions/full-text/?cid=24> (dostęp 12.12.2017).

oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej²⁰. Ma ono charakter nadrzędny względem konwencji haskiej i uzupełnia jej przepisy, ale może zostać zastosowane tylko wtedy, gdy zarówno państwo pobytu dziecka bezpośrednio przed jego uprowadzeniem, jak i państwo, do którego dziecko zostało uprowadzone, jest państwem członkowskim UE.

Poniżej przedstawiono liczbę wniosków o powrót dziecka złożonych w poszczególnych krajach UE na podstawie konwencji haskiej w roku 2015.

Tabela 1. Liczba wniosków o powrót dziecka złożonych w poszczególnych krajach UE na podstawie konwencji haskiej w 2015 r.

Kraj	Liczba wniosków	Kraj	Liczba wniosków
UK	294	Włochy	55
Węgry	14	Czechy	33
Niemcy	172	Cypr	3
Szwecja	25	Rumunia	74
Łotwa	15	Dania	15
Hiszpania	92	Irlandia	40
Austria	20	Chorwacja	2
Litwa	18	Belgia	27
Francja	105	Luksemburg	4
Polska	49	Holandia	31
Bułgaria	15	Słowenia	1
Estonia	6	Portugalia	21
Grecja	12	Finlandia	2

Źródło: A statistical analysis of applications made in 2008 under the Hague convention of 25 October 1980 on the civil aspects of international child abduction, Part I – Global Report drawn up by Professor Nigel Lowe, Cardiff University Law School, November 2011, <https://assets.hcch.net/upload/wop/abduct2011pd08ae.pdf> (dostęp 10.12.2017).

W 2015 r. 73% rodziców dokonujących uprowadzeń rodzicielskich to były matki, a 24% – ojcowie²¹. Nie liczba wniosków (rosnąca z roku na rok), lecz problem jest tu istotny. Dla dzieci oznacza często ogromny dramat, stają się narzędziem rozgrywki między rodzicami a sądy w przy-

²⁰ Council regulation (EC) No 2201/2003 of 27 November 2003 concerning jurisdiction and the recognition and enforcement of judgments in matrimonial matters and the matters of parental responsibility, repealing Regulation (EC) No 1347/2000, <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=CELEX:32003R2201&from=EN>, (dostęp 12.12.2017).

²¹ A statistical analysis of applications made in 2015 under the Hague convention of 25 October 1980 on the civil aspects of international child abduction, Part I – Global Report drawn up by Professor Nigel Lowe School and Victoria Stephens, October 2017, <https://assets.hcch.net/docs/d0b285f1-5f59-41a6-ad83-8b5cf7a784ce.pdf> (dostęp 10.12.2017).

padku cudzoziemców wymagają przedkładania tłumaczeń dokumentów i pism, co wydłuża czas oczekiwania na decyzję o powrocie dziecka, a tym samym przywrócenia stanu sprzed uprowadzenia.

Urowadzenia dziecka za granicę dokonują też niekiedy rodzice niepotrafiący sobie poradzić w konflikcie ze służbami socjalnymi państwa pobytu. Nieznajomość języka, przepisów prawnych, różnice kulturowe są wielokrotnie przyczyną odebrania dziecka i jego długotrwałego przebywania poza rodziną. Rodzic mający poczucie przegrywanej walki o dziecko posuwa się do rozwiązań nieracjonalnych i bezprawnych. Z takimi przypadkami sądy i służby konsularne miały do czynienia w Norwegii, Niemczech, Królestwie Niderlandów²².

Podsumowanie

Migracja zarobkowa rodziców mająca wpływ na strukturę i funkcjonowanie rodziny jest bez wątpienia przyczyną jej częściowej dezintegracji. Migracje zarobkowe przynoszą na ogół poprawę statusu materialnego rodziny. Jest to jednak tylko jedna strona problemu. Drugą jest zjawisko eurosieroctwa. Zagadnienie to budzi szereg negatywnych konsekwencji. Pozostawione w kraju dzieci podlegają wielu omówionym powyżej problemom. Istotną rolę ma tu do odegrania przygotowanie społeczeństwa do zajęcia się problemem, który może być nowy, ale nie może podlegać negacji społecznej.

Do decyzji i rozważań pozostaje problem oceny skutków eurosieroctwa w skali całej UE. Wyjazdy w celach zarobkowych są nieodłącznym elementem współczesnej zglobalizowanej gospodarki. Ale świat konsumpcjonizmu ze swoim „mieć”, a nie „być” nie może zdominować współczesnego życia. Dzieci i młodzież pozostają istotnym elementem dla współczesnej rzeczywistości. Znalezienie jakże pożądanego balansu między potrzebą lepszego życia a zabezpieczeniem sytuacji społecznej dziecka w procesie migracyjnym jest niezwykle ważne przy tworzeniu polityki migracyjnej kraju.

Bibliografia

Convention of 25 October 1980 on the Civil Aspects of International Child Abduction, <https://www.hcch.net/en/instruments/conventions/full-text/?cid=24>.

Council Directive of 25 July 1977 on the education of the children of migrant workers, <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=CELEX:31977L0486&from=IT>.

²² Na podstawie wywiadów przeprowadzonych przez autorkę z urzędnikami służb konsularnych w wymienionych państwach.

- Council conclusions of 26 November 2009 on the education of children with a migrant background (2009/C 301/07), <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2009:301:0005:0008:EN:PDF>.
- Integrating Immigrant Children into Schools in Europe, April 2009, http://eacea.ec.europa.eu/education/eurydice/documents/thematic_reports/101EN.pdf.
- Kozak S., *Sieroctwo społeczne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986.
- Oonk H., Masłowski R., van der Werf G., *Internationalisation in secondary education in Europe. A European and international orientation in schools policies, theories and research*, Information Age Publishing, Charlotte, NC 2011, za: S. Trusz, M. Kwiecień, *Spoleczne piętno eurosieroctwa*, „Psychologia Społeczna”, nr 4(27)/2013.
- Plewko J., *Warunki integracji imigrantów ze społeczeństwem przyjmującym w wybranych krajach Unii Europejskiej*, „Rocznik Nauk Społecznych”, t. 2(38)/2010.
- Urbańska S., „Cała Polska liczy «eurosieroty»”. *Panika moralna i płęć w wykluczeniu oraz stygmatyzacji rodzin migrantów*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 3(2010).
- Vogels R., Gijsbert M., den Draak M., *Poolse, Bulgaarse en Roemeense kinderen in Nederland (Polish, Bulgarian and Romanian children in the Netherlands)*, 2014, https://www.scp.nl/english/Publications/Summaries_by_year/Summaries_2014/Polish_Bulgarian_and_Romanian_children_in_the_Netherlands.
- Walczak B., *Spoleczne, edukacyjne i wychowawcze konsekwencje migracji rodziców i opiekunów prawnych uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych*, Pedagogium: Wyższa Szkoła Pedagogiki Resocjalizacyjnej, Warszawa 2008.
- Walczak B., *Wychowawcze i edukacyjne konsekwencje migracji rodziców i opiekunów dzieci*, https://www.researchgate.net/profile/Bartlomiej_Walczak/publication/266556814_Walczak_B_Spoleczne_educacyjne_i_wychowawcze_konsekwencje_migracji_rodzicow_i_opiekunow_prawnych_uczniow_szkol_podstawowych_gimnazjalnych_i_ponadgimnazjalnych_Warszawa_Pedagogium_in_Polish/links/5434003d0cf2bf1f1f27ae95/Walczak-B-Spoleczne-educacyjne-i-wychowawcze-konsekwencje-migracji-rodzicow-i-opiekunow-prawnych-uczniow-szkol-podstawowych-gimnazjalnych-i-ponadgimnazjalnych-Warszawa-Pedagogium-in-Polish.pdf.
- Winnicka E., *Eurosieroty*, „Polityka” 17.11.2007, nr 2629.